

Polacy muszą być właścicielami mieszkań

29 kwietnia 2022

Poseł Konfederacji Krzysztof Bosak mówił w środę o jednym z istotnych problemów, który narasta na polskim rynku nieruchomości. Zwrócił on uwagę, że polskie władze bardzo chętnie przekazują nowe mieszkania ukraińskim uchodźcom, nawet jeśli wcześniej były one wynajęte przez inne osoby.



Politycy Konfederacji zaproponowali ograniczenie możliwości zakupu mieszkań w Polsce przez zagraniczne fundusze inwestycyjne. W naszym kraju nieruchomości są bardzo często wykupowane przed tym jak zostaną one zbudowane.

Wiceprezes Ruchu Narodowego oraz poseł na Sejm Krzysztof Bosak był o tę kwestię zapytany na antenie Radia Wrocław. Polityk Konfederacji podkreślił, że postulaty jego ugrupowania zostały wdrożone już w niektórych krajach. Wskazał on również na problem, przekazywania nowych mieszkań ukraińskim uchodźcom zamiast oczekujących na nie Polaków.

„Projekty podobne do tego, który proponujemy, zostały wprowadzone w niektórych innych krajach. Różne państwa myślą nad tym, jak utrzymać dostępność mieszkań i domów dla swoich obywateli. Dziwię się, że rząd, który z jednej strony zapowiadał fundusz mający zbudować 100 tys. mieszkań, z których zostało zbudowanych zaledwie kilka tysięcy i które zostały teraz oddane uchodźcom ukraińskim zamiast ludziom, którzy na nie czekali, beczynn timer przygląda się, jak zagraniczne fundusze wchodzi do Polski i wykupują mieszkania. Być może niedługo zaczną masowo wykupować także domy po to, żeby je później wynajmować Polakom i czerpać z tego zysk” – powiedział Krzysztof Bosak. „Potrzebujemy sytuacji, w której

Polacy są właścicielami, a nie petentami zagranicznych funduszy po to, żeby w ogóle mieć gdzie spać” – uważa poseł Konfederacji.

Dodał, że w tym zakresie potrzebne jest ustanowienie odpowiednich przepisów, które np. zabroniły by tego typu funduszom zakupu więcej niż jednego mieszkania lub domu na jedną spółkę. „Chodzi o to, żeby były mieszkania dla Polaków, nie dla spekulantów” – zaznaczył. Wiceprezes Ruchu Narodowego poinformował, że Konfederacja zorganizowała w Sejmie konferencję prasową poświęconą temu tematowi.

W innej części rozmowy jeden z liderów Konfederacji został zapytany, jaki stosunek tego ugrupowania do Putina i wojny na Ukrainie. Poseł zwrócił uwagę, że Konfederacja wielokrotnie prezentowała swoją ocenę sytuacji, w której potępiła rosyjską agresję. „To zostało jasno wyrażone w naszym stanowisku na piśmie, już chyba jakiś miesiąc temu. Tzn. jednoznaczne potępienie inwazji rosyjskiej na Ukrainę. Oczywiście stanowisko takie samo jak i poprzednio, kiedy było zajęcie Krymu. Również wtedy kilka lat temu wydawaliśmy stanowisko, które stoi na gruncie ochrony integralności granicy, ochrony niepodległości państw i sprzeciwu wobec łamania prawa międzynarodowego” – zauważył.

„Nasze stanowisko w szeregu uchwał sejmowych, które poparliśmy, wzywające do wspierania Ukrainy w tej sytuacji, po to żeby ochroniła swoją niepodległość przed Rosją. Nie chcemy mieć kolejnych kilkuset kilometrów granicy z Rosją i rosyjskich wojsk na granicy. Oczywiście też w uchwale sejmowej, która została przyjęta, chyba na poprzednim posiedzeniu Sejmu, w sprawie współpracy europejskiej z Ukrainą” – zaznaczył były kandydat na prezydenta.

Autorstwo: Krystian Rusiniak

Na podstawie: DoRzeczy.pl

Źródło: [MediaNarodowe.com](https://media.narodowe.com)